

# **MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL PIEŚNI LEGIONOWEJ**



**ŚPIEWNİK FESTIWALOWY**  
– spis pieśni konkursowych



## ***Spis pieśni***

|                                             |           |
|---------------------------------------------|-----------|
| <b>Białe róże .....</b>                     | <b>4</b>  |
| <b>Hej idą strzelcy .....</b>               | <b>6</b>  |
| <b>Hymn strzelecki .....</b>                | <b>7</b>  |
| <b>Jak to na wojence ładnie .....</b>       | <b>9</b>  |
| <b>Maki .....</b>                           | <b>10</b> |
| <b>Marsz lwowskich dzieci.....</b>          | <b>11</b> |
| <b>Marsz Pierwszej Brygady.....</b>         | <b>13</b> |
| <b>Nie masz nad leguna.....</b>             | <b>14</b> |
| <b>O mój rozmarynie .....</b>               | <b>15</b> |
| <b>Orlątko.....</b>                         | <b>16</b> |
| <b>Piechota .....</b>                       | <b>18</b> |
| <b>Pierwsza Kadrowa.....</b>                | <b>19</b> |
| <b>Piosnka o Belinie.....</b>               | <b>20</b> |
| <b>Pieśń o wodzu miłym .....</b>            | <b>21</b> |
| <b>Przybyli ułani do okienko .....</b>      | <b>22</b> |
| <b>Rapsod o pułkowniku Lisie-Kuli .....</b> | <b>23</b> |
| <b>Siwy mundur.....</b>                     | <b>25</b> |
| <b>Świat cały śpi spokojnie .....</b>       | <b>27</b> |
| <b>Tam na błoni błyszczą kwiecie.....</b>   | <b>28</b> |
| <b>Ułani, ułani malowane dzieci.....</b>    | <b>29</b> |
| <b>Wojenko, wojenko .....</b>               | <b>30</b> |
| <b>Warczą karabiny .....</b>                | <b>31</b> |
| <b>W suterynie daleko za miastem.....</b>   | <b>32</b> |

## *Białe róże*

Muzyka: Mieczysław Kozar-Słobódzki

Słowa: Kazimierz Wroczyński i Jan Lankau

Umiarkowanie

The musical score is written on a single staff in G major (one sharp) and 4/4 time. It consists of six lines of music. The first line starts with a treble clef, a key signature of one sharp (F#), and a 4/4 time signature. The tempo marking 'Umiarkowanie' is above the first measure. The first line of music has a Dm chord above the first measure, an A7 chord above the fifth measure, and a Dm chord above the eighth measure. The lyrics '1. Roz - kwi - ta - ły pą - ki bia - łych róż,' are written below the first line. The second line of music has a B chord above the first measure, a Gm chord above the third measure, and a Dm chord above the fifth measure. The lyrics 'Ja - siu - leń - ku, wróć z wo - jen - ki już.' are written below the second line. The third line of music has a C7 chord above the first measure and an F chord above the third measure. The lyrics 'Wróć, u - ca - łu - j, jak za da - wnych lat,' are written below the third line. The fourth line of music has an A7 chord above the first measure, a Dm chord above the third measure, and Dm and A7 chords above the fifth and sixth measures. The lyrics 'dam ci za to ró - ży naj - pię - kniej - szy kwiat,' are written below the fourth line. The fifth line of music has a B chord above the first measure, a Gm chord above the third measure, and a Dm chord above the fifth measure. The lyrics 'wróć u - ca - łu - j, jak za da - wnych lat,' are written below the fifth line. The sixth line of music has an A7 chord above the first measure and a Dm chord above the fifth measure. The lyrics 'dam ci za to ró - ży naj - pię - kniej - szy kwiat.' are written below the sixth line. The score ends with a double bar line.

1. Roz - kwi - ta - ły pą - ki bia - łych róż,

Ja - siu - leń - ku, wróć z wo - jen - ki już.

Wróć, u - ca - łu - j, jak za da - wnych lat,

dam ci za to ró - ży naj - pię - kniej - szy kwiat,

wróć u - ca - łu - j, jak za da - wnych lat,

dam ci za to ró - ży naj - pię - kniej - szy kwiat.

Rozkwitały pąki białych róż,  
Wróć, Jasieńku, z tej wojenki już,  
/Wróć, ucałuj, jak za dawnych lat,  
Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat./bis

Kładłam ja ci idącemu w bój,  
Białą różę na karabin twój,  
/Nimeś odszedł, mój Jasieńku, stąd,  
Nimeś próg przestąpił, kwiat na ziemi zwiadł./bis

Ponad stepem nieprzejrzana mgła,  
Wiatr w burzanach cichuteńko łka.  
/Przyszła zima, opadł róży kwiat,  
Poszedł w świat Jasieńko, zginął za nim ślad./bis

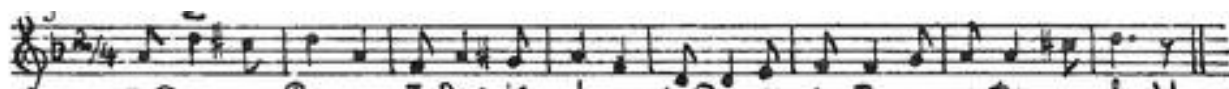
Już przekwitły pąki białych róż  
Przeszło lato jesień zima już  
/Cóż ci teraz dam, Jasieńku, hej,  
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej./bis

Jasieńkowi nic nie trzeba już,  
Bo mu kwitną pąki białych róż,  
/Tam pod jarem, gdzie w wojence padł,  
Wyrósł na mogile białej róży kwiat./bis

Nie rozpaczaj, lube dziewczę, nie,  
W polskiej ziemi nie będzie mu źle.  
/Policzony będzie trud i znój,  
Za Ojczyznę poległ ukochany twój./bis

# Hej idą strzelcy

Muzyka i słowa: autor nieznany



Hej idą strzelcy  
Morowcy wielcy  
Hej strzelcy, hej strzelcy  
Hej strzelcy są

Siwe kabaty  
Duch w nich rogiaty  
Hej strzelcy, hej strzelcy  
Hej strzelcy są

Siwe mundury  
A w butach dziury  
Hej strzelcy, hej strzelcy  
Hej strzelcy są

Jadą tabory, pełniutkie wory  
Tabory, tabory  
Tabory, hej

Furmanów chmara  
Pali cygara  
Tabory, tabory  
Tabory, hej

Żołnierz się zżyma  
I prymki nie ma  
Tabory, tabory  
Tabory, hej

Hej żołnierze chować brzuchy  
Bo tu jadą łapiduchy  
/To mi da, to mi da łapiduchy  
To mi da, to mi da, niedola/**bis**

Gdy Cię w uchu zabolalo  
Aspiryny kwartę całą  
/To mi da, to mi da łapiduchy  
To mi da, to mi da, niedola/**bis**

A gdy Cię zatrząsie febra  
Zleje Ci jodyną żebra  
/To mi da, to mi da łapiduchy  
To mi da, to mi da, niedola/**bis**

A jak rannyś jest niebożę  
Tylko piła dopomoże  
/To mi da, to mi da łapiduchy  
To mi da, to mi da, niedola/**bis**



# Hymn strzelecki

Muzyka i słowa: autor nieznany

Tempo marsza

The musical score is written on ten staves. The first staff begins with a treble clef, a key signature of two flats (B-flat and E-flat), and a common time signature (C). The melody is composed of eighth and quarter notes, with some rests. The lyrics are written below the staves, aligned with the notes. The text is in Polish and describes a march for the Strzelecki (shooting) hymn. The lyrics are: 1. Na - przód druży - no strze - le - cka, sztan - dar do gó - ry swój wznieś! Ża - dna nas si - ła zdra - dzie - cka, zni - szczyć nie zdo - ła ni zgnieść. Czy przyj - dzie nam um - rzeć na po - lu, czy w taj - gach Sy - bi - ru gdzie zgnieć, z tru - du na - sze - go i bó - lu Pol - ska po - wsta - nie by żyć, by żyć Pol - ska po - wsta - nie by żyć.

1. Na - przód druży - no strze - le - cka,  
sztan - dar do gó - ry swój wznieś!  
Ża - dna nas si - ła zdra - dzie - cka,  
zni - szczyć nie zdo - ła ni zgnieść. Czy  
przyj - dzie nam um - rzeć na po - lu, czy  
w taj - gach Sy - bi - ru gdzie zgnieć,  
z tru - du na - sze - go i bó - lu  
Pol - ska po - wsta - nie by żyć, by żyć  
Pol - ska po - wsta - nie by żyć.

Naprzód, drużyno strzelecka,  
Sztandar do góry swój wznies!  
Żadna nas siła zdradziecka  
Zniszczyć nie zdoła, ni zgnieść!

Czy przyjdzie nam umrzeć wśród boju,  
Czy w tajgach Sybiru nam gnić,  
/Z trudu naszego i znoju  
Polska powstanie, by żyć!/**bis**

Nic nie powstrzyma rycerzy  
Ofiarnych na mękę, trud.  
Za naszym hasłem pobieży  
Do walki o wolność lud.

Czy przyjdzie nam umrzeć wśród boju...

Hufiec nasz ruszył zwycięski  
Do walki o wolność, byt;  
Wrogowi odpłacić klęski,  
Polsce swobodny dać świt.

Czy przyjdzie nam umrzeć wśród boju...



# *Jak to na wojence ładnie*

Muzyka i słowa: autor nieznany

Tempo marsza

The musical score is written on four staves in G major (one sharp) and 2/4 time. The melody is simple and march-like. The lyrics are written below each staff, with hyphens indicating syllables across notes. The first staff starts with '1. Jak' and ends with a fermata. The second staff continues the melody. The third and fourth staves complete the phrase.

1. Jak to na wo - jen - ce ład - nie,  
jak to na wo - jen - ce ład - nie,  
kie - dy u - łan z ko - nia spa - dnie,  
kie - dy u - łan z ko - nia spa - dnie.

/Jak to na wojence ładnie./**bis**  
/Kiedy ułan z konia spadnie./**bis**

/Koledzy go nie żałują./**bis**  
/Jeszcze końmi go traktują./**bis**

/Rotmistrz z listy go wymaże./**bis**  
/Wachmistrz trumnę zrobić każe./**bis**

/A za jego młode lata./**bis**  
/Trąbka zagra trąta ta ta./**bis**

/A za jego twarde znoje/**bis**  
/Wystrzelą mu trzy naboje./**bis**

/A za jego trudy, prace/**bis**  
/Wystrzelą mu trzy kartacze/**bis**

/Śpij kolego, twarde łóżce./**bis**  
/Zobaczmy się jutro może!/**bis**

/Śpij Żołnierzu, a w tym grobie./**bis**  
/Niech się Polska przyśni Tobie!/**bis**

# Maki

Muzyka: Stanisław Niewiadowski

Słowa: Kornel Makuszyński

Ej, dzie-wczy-no, ej nie-bo-go, ja - kieś woj-sko pę-dzi dro - gą, skryj się za  
ścia - ny, skryj się za ścia - ny, skryj się skryj, skryj się skryj!  
Ja my - śla - lam, że to ma - ki, że o - gnis - te le - cą  
pta - ki, a to u - ła - ny, u - ła - ny, u - ła - -  
ny, a to u - ła - ny, u - ła - ny, u - ła - - - ny!

Ej, dziewczyno, ej, niebogo,  
Jakieś wojsko pędzi drogą,  
/Skryj się za ściany,/bis  
/Skryj się, skryj!/bis

„Ja myślałam, że to maki,  
Że ogniste lecą ptaki,  
/A to ułany, ułany, ułany!”/ bis

Strzeż się tego, co na przedzie,  
Co na karym koniu jedzie,  
/Oficjera,/bis  
/Strzeż się, strzeż!/bis

„Jeśli wydam mu się miła,  
To nie będę się broniła,  
/Niech mnie zabiera, zabiera, zabiera!”/bis

Serce weźmie i pobiegnie,  
Potem w srogim boju legnie,  
/Zostaniesz wdową,/bis  
/Strzeż się, strzeż!/bis

„Łez ja po nim nie uronię,  
jego serce mym zasłonię!  
/Bóg go zachowa, zachowa, zachowa!”/bis

# *Marsz lwowskich dzieci*

Muzyka: Leo Fall

Słowa: autor nieznany



1. W dzień dyszczowy i po-nu - ry z Cy - da-de-li i - du



Gó - ry szy - ry - ga - mi lwo-ski dzie - ci



i - du tu-łać si pu świe - ci. Na gra-ni-cy Czar-nu -



-gó - rza cze - ka ich mi - tren-ga du - ła,



mo - ży na-wet tam czy - ha na nich wróg,



a winc pro-wadź, pro-wadź Bóg. Mo-ży na-wet tam



czy - ha na nich wróg, a winc pro-wadź, pro-wadź. Bóg!

W dzień deszczowy i ponury  
Z Cytadeli idą Góry  
Szeregami lwowskie dzieci  
Idą tułać się po świecie  
Na granicy Czarnogórza  
Czeka ich mitręga duża.  
/Może nawet tam  
Czeka na nas wróg  
A więc prowadź, prowadź Bóg!/**bis**

Hej koledzy dajcie ręce,  
Może was nie ujrzę więcej.  
Może wrócę ciężko ranny,  
I dostanę krzyż drewniany.  
Może ma mogiła stanie,  
Gdzieś daleko na Bałkanie,  
/Może uda się  
Że powrócę zdrów  
I zobaczę miasto Lwów/**bis**

Dzień wyjazdu już nadchodzi,  
Matka płacze i zawodzi,  
Z żalu ściska biedną głowę.  
Pan komendant ma przemowę;  
Bądźcie dzielni, wy, żołnierze,  
Brońcie kraju, jak należy!  
/Już pobudki ton,  
Trąbka nasza gra,  
A więc żegnaj, matko ma!/**bis**

Żegnaj siostro żegnaj bracie,  
Wiem że żalność w sercach macie,  
Władze płakać wam nie bronią.  
Na kościołach dzwony dzwonią.  
Z dała widać już, niestety,  
Wieżę kościoła Elżbiety  
/Więc już zbliża się,  
Nam odjazdu czas,  
A więc, żegnam, żegnam, was!/**bis**

Czemu płaczesz, ukochana?  
Być żołnierzem rzecz cacana:  
Mundur z igły, guzik błyszczy,  
Pół cetnara mam w tornistrze.  
Patrz na tego mannlichera -  
Każdy żołnierz nie umiera.  
/Wtedy, luba, płacz,  
Wtedy, luba, cierp,  
Gdy mnie zgładzi jakiś Serb./**bis**

# *Marsz Pierwszej Brygady*

Pieśń obowiązkowa dla każdego uczestnika

Muzyka: autor nieznany, na melodię Marszu Kieleckiego nr 10

Słowa: Andrzej Hałaciński i Tadeusz Biernacki

Le - gio - ny to \_\_\_\_\_ że - bra - cza nu - ta, Le - gio - ny to \_\_\_\_\_ o - fiar - ny  
stos, Le - gio - ny to \_\_\_\_\_ żoł - nier - ska bu - ta, Le - gio - ny to stra - ceń - ców  
los! \_\_\_\_\_ My, \_\_\_\_\_ Pier - wsza Bry - ga - da, strze - le - cka gro - ma - da, na  
stos \_\_\_\_\_ rzu - ci - li - śmy \_\_\_\_\_ swój ży - cia los, na stos, na stos! \_\_\_\_\_

Legiony to żołnierska nuta,  
Legiony to ofiarny stos,  
Legiony to żołnierska buta,  
Legiony to straceńców los.

/My, Pierwsza Brygada,  
Strzelecka gromada  
Na stos rzuciliśmy nasz życia los,  
Na stos, na stos./bis

O, ileż mąk ileż cierpienia,  
O, ileż krwi, wylanych łez,  
Pomimo to nie ma zwątpienia  
Dodawał sił wędrowni kres.

My, Pierwsza Brygada...

Krzyczeli żeśmy stumanieni,  
Nie wierząc nam, że chcieć to móc,  
Laliśmy krew osamotnieni,  
A z nami był nasz drogi Wódz!

My Pierwsza Brygada...

Nie chcemy już od was uznania,  
Ni waszych mów, ni waszych łez,  
Skończyły się dni kołatania,  
Do waszych serc, do waszych kies!

My, Pierwsza Brygada....

# Nie masz nad leguna

Muzyka: Jan Mściwój

Słowa: Wiktor Krupiński

**Marszowo**

Nie masz nad żół-nie - rza we-sel-sze-go człe - ka,  
choć kule świszczą, jednak nie u-cie -ka. A chociaż go tra - fi  
nawet kulek trzy-sta ma-sze-ru-je da - lej i tak sobie świ-sta.

Nie masz nad leguna dzielniejszego człeka,  
Chociaż kule świszczą, to on nie ucieka.  
A chociaż go nawet trafi kulek trzysta,  
Maszeruje dalej i tak sobie śwista:

Nie płacz, dziewczyno, jeszcze się nie topię,  
Ożenię się z Tobą zaraz po urlopie.  
Syna wychowamy, będzie legionista,  
Niechaj maszeruje i tak sobie śwista:

Zimno, mróz na dworze, wiatr śniegiem zacina  
W podartym mundurku idzie chłopaczyna  
Drwi z mrozu i śniegu, bo to legionista,  
Maszeruje dalej i tak sobie śwista

Urlop już się kończy, dziewczę śni o Janku,  
Nie mam, nie mam ciebie, drogi mój kochanku!  
Poszedł z kolegami, gdzieś do diabłów trzysta,  
Maszeruje dalej i tak sobie śwista.

O, moja Marysiu, o moje kochanie,  
Pożycz mu pieniędzy na ślubne ubranie.  
Pieniądze mu dała, a on spekulista,  
Idzie sobie dalej i tak sobie śwista:



# *O mój rozmarynie*

Słowa: autor nieznany

Muzyka: Zygmunt Pomarański



O mój rozmarynie, rozwijaj się!./bis  
/Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej,  
Zapytam się./bis

A jak mi odpowie – nie kocham cię./bis  
/Ułani werbują, strzelcy maszerują  
Zaciągnę się./bis

Dadzą mi bućki z ostrogami./bis  
/I siwy kabacik i siwy kabacik  
Z wyłogami./bis

Dadzą mi konika cisawego./bis  
/I ostrą szabelkę, i ostrą szabelkę,  
Do boku mego./bis

Dadzą mi manierkę z gorzałczyną./bis  
/ażeby nie tęsknił, ażeby nie tęsknił  
Za dziewczyną./bis

Powiodą z okopów na bagnety./bis  
/Bagnet mnie ukłuje, śmierć mnie pocałuje,  
Ale nie ty./bis

# Orlątko

Muzyka: autor nieznany

Słowa: Artur Oppman

The musical score is written in 6/8 time on a single staff. It consists of five lines of music, each with a line of lyrics underneath. Chords are indicated by letters above the staff. The lyrics are in Polish.

Line 1: Chords F, F, F, D. Lyrics: O, ma - mo, o - trzyj o - czy, z uś - mie - chem do mnie

Line 2: Chords G m, G m, G m, G m, C7. Lyrics: mów, ta krew, co z pier - si bro - czy, ta krew, to za nasz

Line 3: Chords F, C7, F, F, D, D7. Lyrics: Lwów! Ja bi - łem się tak sa - mo, jak star - si, ma - mo,

Line 4: Chords G m, G m, C7, F, C, C7. Lyrics: chwał! Tyl - ko mi cie - bie, ma - mo, tyl - ko mi Pols - ki

Line 5: Chords F, F, A, B, G m, F, C7, F. Lyrics: żal! Tyl - ko mi cie - bie ma \_\_\_\_\_ mo, tyl - ko mi Pols - ki żal!

O mamó, otrzyj oczy,  
Z uśmiechem do mnie mów –  
Ta krew, co z piersi broczy,  
Ta krew – to za nasz Lwów!  
Ja biłem się tak samo  
Jak starsi – mamó, chwal!  
/Tylko mi Ciebie, mamó,  
Tylko mi Polski żal!/**bis**

Z prawdziwym karabinem,  
U pierwszych stałem czat.  
O, nie płacz nad swym synem,  
Że za Ojczyznę padł!  
Z krwawą na piersi plamą,  
Odchodzę dumny w dal.  
/Tylko mi Ciebie, mamó,  
Tylko mi Polski żal!/**bis**

Mamó, czy jesteś ze mną?  
Nie słyszę Twoich słów.  
W oczach mi trochę ciemno  
Obroniliśmy Lwów!  
Zostaniesz biedna sama  
Baczność za Lwów! Cel! Pal!  
/Tylko mi Ciebie, mamó,  
Tylko mi Polski żal!/**bis**

# Piechota

Muzyka: Leon Łuskino

Słowa: Bolesław Zahorski



Nie no - szą lam - pa - sów i sza - ry ich strój, nie no - szą ni sre - bra ni  
zło - ta, lecz w pier - wszym sze - re - gu po - dą - ża na bój pie - cho - ta, ta sza - ra pie -  
cho - ta, lecz w pier - wszym sze - re - gu po - dą - ża na bój pie - cho - ta, ta sza - ra pie -  
cho - ta. Ma - sze - ru - ją strzel - cy, ma - sze - ru - ją, ka - ra - bi - ny błysz - czą, sza - ry strój,  
a przed ni - mi drze - wa sa - lu - tu - ją, bo za na - szą Pol - skę i - dą w bój.

Nie noszą lampasów, lecz szary ich strój,  
Nie noszą ni srebra ni złota,  
/Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój  
Piechota ta szara piechota./bis

Maszerują strzelcy, maszerują,  
Karabiny błyszczą, szary strój,  
A przed nimi drzewa salutują,  
Bo za naszą Polskę idą w bój!

Idą, a w słońcu kołysze się stal,  
Dziewczęta zerkają zza płota,  
/A oczy ich dumne utkwione są w dal,  
Piechota ta szara piechota./bis

Maszerują strzelcy, maszerują...

Nie grają im surmy, nie huczy im róg,  
A śmierć im pod stopy się miota,  
/Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój  
Piechota, ta szara piechota./bis

Maszerują strzelcy, maszerują...

# *Pierwsza Kadrowa*

Muzyka: melodia ludowa

Słowa: Tadeusz Ostrowski i Wacław Kazimierz Graba-Łęcki



Raduje się serce, raduje się dusza,  
Gdy Pierwsza Kadrowa na wojenkę rusza.  
Oj da, oj da dana, kompanio kochana,  
Nie masz to jak pierwsza, nie!

Chociaż do Warszawy mamy długą drogę,  
Ale przejdziem migiem, byle tylko „w nogę”.  
Oj da, oj da dana kompanio kochana,  
Nie masz to jak pierwsza, nie!

Choć Moskal psiawiara drogę nam zastąpi,  
To kul z mannlichera nikt mu nie poskąpi.  
Oj da, oj da dana kompanio kochana,  
Nie masz to jak pierwsza, nie!

A gdyby się długo, opierał psiajucha,  
Każdy z nas bagnetem, trafi mu do brzucha.  
Oj da, oj da dana kompanio kochana,  
Nie masz to jak pierwsza, nie!

Kiedy pobijemy po drodze Moskali,  
Ładne warszawianki będziemy całowali.  
Oj da, oj da dana kompanio kochana,  
Nie masz to jak pierwsza, nie!

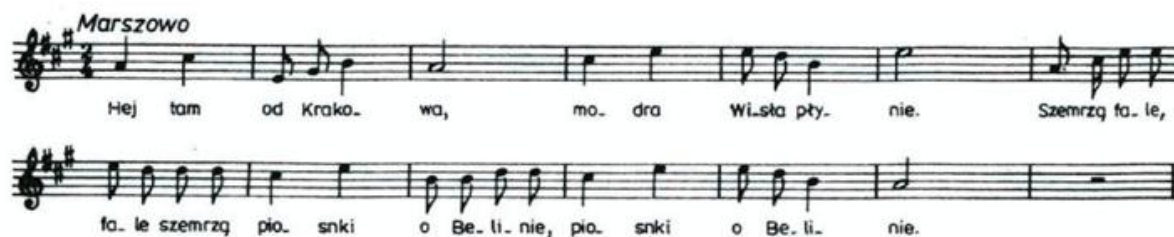
A jak szczęśliwie zakończy powstanie,  
To Pierwsza Kadrowa gwardyją zostanie.  
Oj da, oj da dana kompanio kochana,  
Nie masz to jak pierwsza, nie!

A więc piersi naprzód, podniesiona głowa,  
Bośmy przecież Pierwsza Kompania Kadrowa  
Oj da, oj da dana kompanio kochana,  
Nie masz to jak pierwsza, nie – oj nie!

## *Piosnka o Belinie*

Muzyka: melodia ludowa z okolic Jasła

Słowa: Paweł Wójcikowski



Hej, tam od Krakowa modra Wisła płynie,  
Sze...mrzą fale, fale sze...mrzą,  
/piosenki o Belinie/**bis**

Piosnki o Belinie i o jego sławie,  
Wyjm, Belino, swą szabelkę,  
/Prowadź ku Warszawie/**bis**

Brak naszym ułanom lanc i chorągiewek,  
Ale za to mają szczęście  
/Do sarmackich dziewczek/**bis**

Gdy Moskale ujrzą ułańskie rabaty,  
Uciekają strachem zdjęte  
/Moskiewskie psubraty/**bis**

Hej, tam pod Warszawą, kędy Wisła płynie,  
Sze...mrzą fale, fale sze...mrzą  
/Piosnki o Belinie/**bis**

Piosnki o Belinie i jego ułanach,  
Brzmij, piosenki brzmij ułańska,  
/Siej postrach w tyranach/**bis**



## ***Pieśń o wodzu miłym***

Muzyka: melodia ludowa

Słowa: Wacław Biernacki



Jedzie, jedzie /na kasztance,/bis  
/Siwy strzelca strój./bis  
/Hej, hej, Komendancie,  
Miły wodzy mój!/bis

Pójdziem z Tobą /po zwycięstwo/bis  
/Poprzez krew i znój!/bis  
/Hej, hej, Komendancie,  
Miły wodzu mój!/bis

Gdzie szabelka /Twa ze stali,/bis  
/Przecież idziem w bój/bis  
/Hej, hej, Komendancie,  
Miły wodzu mój!/bis

Gdzie Twój mundur /jeneralski/bis  
/Złotem naszywany?/bis  
/Hej, hej, Komendancie,  
Wodzu kochany!/bis

Masz dzielniejszych /niż stal chłodna/bis  
/Młodych strzelców rój/bis  
/Hej, hej Komendancie,  
Miły wodzu mój!/bis

Ale pod tą /szarą bluzą/bis  
Serce ze złota/bis  
/Hej, hej Komendancie,  
Serce ze złota!/bis

## ***Przybyli ułani do okienko***

Muzyka: melodia ludowa

Słowa: Feliks Gwiżdż



/Przybyli ułani pod okienko./bis  
/Pukają, wołają: puść, panienko!/bis

/O Jezu, a cóż to za wojacy?/bis  
/Otwieraj, nie bój się, to czwartacy/ bis

/Przyszliśmy tu poić nasze konie/bis  
/Za nami piechoty pełne błonie/bis

/O Jezu, a dokąd Bóg prowadzi?/bis  
/Warszawę odwiedzić byśmy radzi./bis

/Gdy zwiedzim Warszawę, już nam pilno/bis  
/Zobaczyć, to nasze stare Wilno/bis

/A z Wilna już droga jest gotowa/bis  
/prowadzi prościutko aż do Lwowa/bis

# *Rapsod o pułkowniku Lisie-Kuli*

Muzyka i słowa: Adam Kowalski

## **Niezbyt szybko**

C m G C m C m G C m

Gdy ru - szył na wo - jen - kę, miał sie - dem - naś - cie lat, a

4 C m C m G C m B Es

ser - ce go - re - ją - ce, a li - ca miał jak kwiat. Chło - pię - cą jesz - cze du - szę i

7 F m G C m C m F m G C m

mło - de ra - mię miał, gdy w krwa - wej za - wie - ru - sze szedł szu - kać mąk i chwał. Chło -

10 B Es F m G

pię - cą jesz - cze du - szę i mło - de ra - mię miał, gdy

12 C m C m F m G C m

w krwa - wej za - wie - ru - sze szedł szu - kać mąk i chwał.

Gdy ruszył na wojenkę,  
Miał siedemnaście lat,  
A serce gorejące,  
A lica miał jak kwiat.  
/Chłopięcą jeszcze duszę  
I młode ramię miał,  
Gdy w krwawej zawierusze  
Szedł szukać mąk i chwał./bis

Lecz śmiał się śmierci w oczy,  
A z trudów wszystkich kpił,  
Parł naprzód, jak huragan,  
I bił i bił i bił.  
/A chłopcy z nim na boje  
Szli z pieśnią, jak na bal,  
Bo z dzielnym Komendantem  
I na śmierć iść nie żał./bis

Nie trwożył się moskiewskich  
Bagnetów, lanc, ni dział,  
Docierał zawsze z wiarą  
Tam, dokąd dotrzeć chciał.  
/Gdy szedł zaś w bój ostatni,  
Miał lat dwadzieścia dwa —  
A sławę bohatera,  
A moc i dumę lwa./bis

Świsnęła mała kula  
I grób wyryła mu,  
Bohaterowi łoże, —  
Posłanie wieczne lwu.  
/Rycerski pędził żywot,  
Rycerski znalazł zgon;  
Armaty mu dzwoniły,  
A nie żałobny dzwon./bis

Chorągwie się skłoniły  
Nad grobem, na czci znak,  
A stara brać żołnierska,  
Jak dzieci, łkała tak.  
/Sam nawet Wódz Naczelny  
Łzy w dobrych oczach miał,  
Ukochanemu chłopcu  
Na trumnę order dał./bis

A wiecie wy żołnierze,  
Kto miał tak piękny zgon,  
Kto tak Ojczyźnie służył —  
Czy wiecie, kto był On?  
/Otwórzcie złotą księgę,  
Gdzie bohaterów spis,  
Na czele w niej widnieje:  
Pułkownik Kula-Lis./bis

# *Siwy mundur*

Muzyka: H. Nuta

Słowa: S. Losicki

**Andante**

The musical score is written for a single melodic line in 3/4 time, featuring a key signature of one flat (B-flat). The tempo is marked 'Andante'. The score consists of five staves of music. The first staff includes a first ending (1.) and a second ending (2.). The piece concludes with a double bar line at the end of the fifth staff.

8

15

22

29

Już strzelecki siwy mundur i karabin dali,  
Więc matczyną ręką jeszcze dałam mu medalik.  
Nie potrafię go zatrzymać i choć serce boli,  
Wiem, że trzeba, aby poszedł wyrwać nas z niewoli.

Panno Jasna, bez Twej Łaski na nic tarcze i pancerze.  
I fortece runą w gruzy, i bezbronni są żołnierze.  
Litościwa, wstaw się, Pani, tam, do najwyższego trony,  
/Za mym chłopcem, który idzie, który idzie do Legionów./**bis**

Przysposobię w tę godzinę rękawice z wełny,  
By na kolbie karabinu ręce mu nie ziębły.  
I tytoniu zagon zbiorę, i dać nie zapomnę,  
By przy fajce, by wieczorem, wspomniał czasem o mnie.

Panno Jasna, bez Twej Łaski na nic tarcze i pancerze  
I fortece runą w gruzy, i bezbronni są żołnierze.  
Gdy w okopach walczył będzie, swoim płaszczem osłoń Pani,  
/mego chłopca, który idzie, który idzie ze strzelcami/**bis**

Jedna matka wykarmiła, a gdy zdrowy wyrósł,  
Druga matka, Polska, wzywa, by Jej wolność przyniósł.  
Lecz gdy ruszy tam, gdzie kule i szrapneli gęstwa,  
Będą chronić go od złego dwa błogosławieństwa.

Panno Jasna, bez Twej Łaski na nic tarcze i pancerze  
I fortece runą w gruzy, i bezbronni są żołnierze.  
/Dobra Pani Częstochowska, w swej ogromnej łaskawości  
Weź w obronę Legionistę, który idzie ku Wolności/**bis**

# Świat cały śpi spokojnie

Muzyka: autor nieznany

Słowa: Eugeniusz Małaczewski

Z wolna

The musical score is written on three staves in 3/4 time. The first staff begins with a treble clef, a key signature of one flat (B-flat), and a 3/4 time signature. The melody starts with a half note G4, followed by quarter notes A4, Bb4, and A4. The second staff continues the melody with a half note G4, followed by quarter notes F4, E4, and D4. The third staff begins with a half note C4, followed by quarter notes B3, A3, and G3. The lyrics are written below the staves, with some words split across lines. The score includes various musical notations such as slurs, ties, and repeat signs. The lyrics are: 1. Świat ca - ły śpi spo - koj - nie i wca - le o tym nie wie, że nie jest tak na woj - nie, jak jest w żołnierskim śpie - wie, że // śpie - wie.

1. Świat ca - ły śpi spo - koj - nie i wca - le  
o tym nie wie, że nie jest tak na woj -  
nie, jak jest w żołnierskim śpie - wie, że // śpie - wie.

Świat cały śpi spokojnie  
I wcale o tym nie wie,  
/Że nie jest tak na wojnie,  
Jak jest w żołnierskim śpiewie./bis

A my tej cudnej pani,  
Co leje krew obficie,  
/Jesteśmy ślubowani  
Na śmierć, na całe życie./bis

Wojenka – cudna pani  
Tak życie nam umiła,  
/Że krew swą mamy dla niej,  
A piosnkę dla cywila./bis

Piosenka brzmi tak ładnie  
I wcale się nie skarży,  
/Gdy piechur w boju padnie,  
Lub ułan zginie w szarży./bis

I różą na koszuli  
Żołnierska krew zakwitnie  
/I ziemię go przytuli,  
Bo zginął, jak żył, w bitwie./bis



# *Tam na błoni błyszczą kwiecie*

Muzyka: Wenzel Robert Gallenberg

Słowa: Franciszek Kowalski

**Umiarkowanie**



Tam na bło-niu błyszczą kwie-cie, sto - i u-łan  
na we-de - cie, a dziew-czy-na jak ma - li - na  
nie - sie ko - szyk róż, „Stój, po - cze - kaj,  
mo - ja dusz - ko, skąd tak dro - bną, stą - pasz nóż - ką,”  
„Jam z tej chat - ki, rwa - ła kwia - tki i po - wra - cam już ”

Tam na błoni błyszczą kwiecie,  
Stoi ułan na widcie,  
A dziewczyna, jak malina  
Niesie koszyk róż.

Stój poczekaj moja duszko!  
Skąd tak drobną stąpasz nóżką?  
Jam z tej chatki, rwałam kwiatki,  
I powracam już.

Może kryjesz wrogów tłuszcę,  
Daj buziaka to cię puszcę!  
Jam nie taka, dam buziaka!  
Tylko z konia zsiąść!

Z konia zsiądę – prawo złamię:  
Za to kulą w łeb dostanę.  
Jakiś prędko, dość twej chętki,  
Bez buziaka bądź!

Choć to życie ma kosztować,  
Muszę ciebie pocałować,  
Żal mi ciebie, jak Bóg w niebie,  
Bo się zgubisz sam.

A jak służbę mą porzucę  
I szczęśliwie z wojny wrócę?  
Bądź spokojny, wrócisz z wojny,  
Pocałunek dam!

Gdy szczęśliwie wrócę z boju,  
Gdzież mam szukać Cię w pokoju?  
Tam w tej chatce przy mej matce,  
Nad strumieniem wzwyż.

Lecz gdy zginę w boju snadnie,  
To buziaczek mój przepadnie!  
Wierna Tobie na Twym grobie,  
Pocałuję Krzyż!

## Ułani, ułani malowane dzieci

Muzyka i słowa: autor nieznany



Ułani, ułani, malowane dzieci,  
niejedna panienka za wami poleci.  
/Hej, hej, ułani, malowane dzieci,  
niejedna panienka za wami poleci./bis

Nie ma takiej wioski, nie ma takiej chatki,  
Gdzie by nie kochały ułana mężatki,  
/Hej, hej, ułani, malowane dzieci,  
niejedna mężatka za Wami poleci./bis

Niejedna niewiasta i niejedna wdowa,  
zobaczy ułana, polecieć gotowa.  
/Hej, hej, ułani, malowane dzieci,  
niejedna niewiasta za wami poleci./bis

Babcia umierała, jeszcze się pytała:  
czy na tamtym świecie, ułani, będziecie?  
/Hej, hej, ułani, malowane dzieci,  
niejedna niewiasta za wami poleci./bis

# Wojenko, wojenko

Muzyka: autor nieznany

Słowa: Feliks Gwiżdż



Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani,  
/Że za tobą idą, że za tobą idą  
Chłopcy malowani?/bis

Chłopcy malowani, sami wybierani,  
/Wojenko, wojenko, wojenko, wojenko,  
Cóżeś ty za pani?/bis

Na wojence ładnie, kto Boga uprosi,  
/Żołnierze strzelają, żołnierze strzelają,  
Pan Bóg kule nosi./bis

Maszeruje wiara, pot się krwawy leje,  
/Raz dwa stąpaj bracie, raz dwa stąpaj bracie,  
Bo tak Polska grzeje./bis

Wojenko, wojenko, co za moc jest w tobie?  
/Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz  
W zimnym leży grobie./bis

Ten już w grobie leży z dala od rodziny,  
/A za nim pozostał, a za nim pozostał  
Cichy płacz dziewczyny./bis

## Warczą karabiny

Muzyka: melodia ludowa

Słowa: Rajmund Scholz

**Marszowo**



War - cza, ka-ra-bi - ny i dzwo -  
nia, pa - ła - sze To Pił-sudz-ki ru - szył w pole,  
a z nim wojsko na-sze, a z nim wojsko na - sze

Warczą karabiny  
I dzwonią pałasze,  
To Piłsudski wyszedł w pole,  
/A z nim chłopcy nasze./bis

Wisłą wieść poleci  
Falami jasnymi,  
Że nie będzie już Moskali  
/Na Piastowskiej ziemi./bis

Wodzu, wodzu miły,  
Przewódź świętej sprawie  
I każ trąbić trębaczowi  
/Gdy staniesz w Warszawie/bis

Wtedy wszystkie dzwony  
Krakowskie zadzwonią  
A kolumnie Zygmunto-  
wskiej /Tatry się pokłonią/bis

Gdy staniesz w Warszawie,  
Wodzu, strzelcze szary,  
Podepcz nogą z ostrogami  
/Butę carskiej mary/bis

Gdy staniesz w Warszawie,  
Na królewskim grodzie,  
To poleci do rozprawy  
/Co jest sił w narodzie/bis

## *W suterynie daleko za miastem*

Muzyka i słowa: autor nieznany



W suterynie daleko za miastem,  
W suterynie gdzie nędza i głód,  
Nad niewielką kolebką niewiasta,  
Tuląc dziecię, nuciła do snu:  
Śpij syneczku, śpij laleczko,  
Mama pobiegnie po mleczko,  
Nakarmi i napoi cię,  
A dobry Pan Bóg w niebie  
Da, że wychowam ciebie,  
Aj luli, luli synku mój.

Lat dwadzieścia minęło spokojnie,  
Syn jej wyrósł – robotnik i zuch,  
Po ulicach wieść krąży o wojnie,  
Na warsztatach niepokój i ruch,  
Syn powraca do domu zmęczony,  
Mówi: mamo, ja idę na bój!  
A gdy usnął tą myślą dręczony,  
Matka jak niegdyś, nuciła do snu:

Śpij syneczku, śpij sokole,  
Jutro wyruszysz na pole,  
Na krwawą walkę i na bój.  
A ja będę się modliła,  
Żebyś ciebie nie straciła,  
Aj luli, luli synku mój.

Na cmentarzu wojskowym za miastem,  
Gdzie rząd krzyży czernieje jak las,  
Nad żołnierską mogiłą niewiasta,  
Tak jak niegdyś modliła się znów:  
Śpij syneczku, śpij żołnierzu,  
Twoi koledzy tu leżą,  
Będziesz spokojny już tu.  
Na grób Ci krzyżyk dali  
Virtuti Militari,  
Aj luli, luli synku mój.  
Na grób Ci krzyżyk dali  
A życie odebrali,  
Aj luli, luli synku mój.





**biuro@mfpl.eu**

**www.mfpl.eu**

---